



Bezpieczeństwo socjalne w katolickiej nauce społecznej

Ks. Kamil Stańczuk¹

Bezpieczeństwo socjalne jest niezwykle ważne w życiu każdego człowieka. Jak wiadomo, żaden człowiek nie może żyć samotnie, bez związku z większą społecznością. Najmniejszą jednostką społeczną, która jest zarazem jednostką fundamentalną i naturalną, jest rodzina. Następnie, jako większe grupy społeczne, możemy wyróżnić rody, plemiona oraz narody. Współczesny podział mapy świata jest podziałem na państwa. Na ich terenie zamieszkuje nieraz wiele różnych grup etnicznych. W całej tej strukturze społecznej „[...] człowiek stanowi w porządku państwowym i prawnym swoistą autoteliczną wartość-cel, czy na gruncie filozofii moralności dobro, o które należy zabiegać, pielęgnować je i chronić”². Różnica między kościelną a świecką nauką społeczną polega w dużej mierze na określeniu źródeł godności człowieka. W chrześcijaństwie jest to naturalna godność człowieka, stworzenie na obraz Boży i zanurzenie w misterium Chrystusa, wydaje się zaś, że w prawie świeckim wiodącą rolę odgrywa różnie pojmowane pojęcie wolności³.

¹ Ks. Kamil Stańczuk, kapłan Diecezji Siedleckiej.

² A. Kociólek-Peksa, J. MENKES. *Aksjologia praw człowieka. O przesłankach i determinantach współczesnego dyskursu w filozofii prawa międzynarodowego*. „Zeszyty Naukowe SGSP” 2018 nr 66 s. 123; zob. I. SIERPOWSKA. *Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne*. „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015 nr 16 (3) s. 46.

³ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*. Kraków 2016 s. 214-217.

Niezaprzeczalny jest fakt, że żadnej z funkcji społecznych nie można by rozwinąć, gdyby nie utrzymanie i pielęgnowanie życia indywidualnego człowieka. Kościół, w swoim nauczaniu czerpiąc z Ewangelii, zawsze żywo interesował się sprawami ludzkimi i prawami człowieka. Jednak od czasu Leona XIII społeczna nauka Kościoła nabrała pełniejszego wymiaru. Wiadomo, że państwo nie mogłoby funkcjonować bez wkładu rodzin i ich poświęcenia. Jednak to właśnie ten fakt pokazuje, że rodziny mają prawo oczekiwać wsparcia od instytucji, które tworzą. Zatem rodziny i wspólnota państwowa są ze sobą nierozdzielnie związane⁴.

Kwestia bezpieczeństwa socjalnego dotyczy przede wszystkim podstawowej komórki społecznej, którą jest małżeństwo i rodzina, a której Kościół w swym nauczaniu zawsze poświęcał wiele uwagi⁵. Każdy człowiek przychodzi na świat w konkretnym czasie i miejscu, jego życie rozpoczyna się we wspólnocie i do wspólnoty dąży⁶. Z tego też powodu nie sposób oddzielić katolickiej nauki społecznej od problemu rodziny. Bezpieczeństwo socjalne, które jest przedmiotem bieżącego artykułu, będzie zatem ujmować człowieka zarówno w sferze życia indywidualnego, jak i w jego funkcjonowaniu prospołecznym. Istotę współżycia społecznego stanowią podstawowe zasady, które porządkują zależności między dobrem osoby a dobrem wspólnym: zasada powszechnego przeznaczenia dóbr, dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności⁷. Jak powyższe zasady ukazuje katolicka nauka społeczna? Czy jest ona nauką, która przedstawia jasny i spójny system bezpieczeństwa socjalnego? Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania.

⁴ Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965) [dalej: GS] p. 25.

⁵ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 236.

⁶ GS 12, 24.

⁷ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 206-207.



Pojęcie bezpieczeństwa socjalnego

Społeczną naukę Kościoła katolickiego w zakresie bezpieczeństwa socjalnego przedstawić można dopiero wtedy, gdy wyjaśnione zostanie pojęcie tegoż bezpieczeństwa. Jest to dosyć trudne, ponieważ nie występuje jedno, precyzyjnie ujęte wyjaśnienie, które zawiera całość tej złożonej rzeczywistości. Ogólnie mówiąc, „bezpieczeństwo socjalne definiowane jest jako stan wolności od braku lub niedostatku środków utrzymania, to stan zaspokojenia potrzeb socjalnych, a więc podstawowych potrzeb bytowych”⁸. Jest ono ściśle związane z występowaniem ryzyka socjalnego⁹. Zaznaczyć jednak należy, że bezpieczeństwo socjalne wchodzi w skład bezpieczeństwa społecznego. Dotyczy ono najbardziej podstawowych spraw człowieka, które są niezbędne, aby jego życie po prostu trwało. Bezpieczeństwo socjalne obejmuje swoim zakresem wiele dziedzin życia, takich jak: praca, dom i szkoła.

Pojęcie bezpieczeństwa społecznego jest wielokrotnie wyjaśniane poprzez użycie słów nieprecyzyjnych, mało konkretnych. Konieczne jest, aby każda społeczność omawiała je w danych warunkach. Takie „analizowanie bezpieczeństwa socjalnego jako dobra uniwersalnego nie jest łatwe, bowiem w dużej mierze odwołuje się ono do subiektywnych i indywidualnych odczuć, ponadto podlega ono nieustannej relatywizacji w czasie i przestrzeni”¹⁰. Bezpieczeństwo socjalne powinno być zatem wyjaśniane i uzyskiwać konkretne oblicze w działaniach, które można określić zbiorczym pojęciem zabezpieczenia społecznego¹¹. Z tego powodu każda wspólnota musi ukonkretnić takie pojęcia, jak: odpowiednia płaca, godziwe warunki, niezbędne dobra materialne. Są one na tyle ogólne, że nie sposób ich spełnić bez uprzedniego uszczegółowienia.

⁸ I. Sierpowska. *Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne* s. 46.

⁹ <<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezpieczenstwo-socjalne;3876792.html>> [dostęp: 16.04.2020].

¹⁰ I. Sierpowska. *Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne* s. 47.

¹¹ *Tamże* s. 46.

Realizacja bezpieczeństwa socjalnego oznacza dla państwa podejmowanie różnorodnych działań zapewniających człowiekowi warunki pozwalające na godziwe życie. Każdy człowiek jest osobą, którą Bóg stworzył na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26). Ta prawda, która zapisana jest na pierwszych kartach Pisma Świętego, staje się źródłem i gwarantem niezbywalnej godności każdego człowieka¹². Poprzez tę godność człowiek nabywa odpowiadających jej praw¹³. Najważniejszym z nich jest po prostu prawo do życia. Jest to jedno z praw niezbywalnych, których ani społeczeństwo, ani nawet człowiek nie są w stanie się pozbyć¹⁴. Prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II stają się zasadą społeczną i kryterium sprawdzającym prawidłowość funkcjonowania instytucji politycznych¹⁵. Jednak, aby je zapewnić, nie wystarczy zostawić człowieka w spokoju, samemu sobie, aby wiodł takie życie, jakie uzna za stosowne. Człowiek jako jednostka realizuje swoje życie w społeczeństwie i dlatego konieczne jest, aby państwo – jako sformalizowana instytucja społeczności – interesowało się życiem każdego z obywateli. „Godność każdej osoby ludzkiej oraz dobro wspólne to kwestie, które powinny nadawać kształt całej polityce ekonomicznej”¹⁶.

Zakres zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego, jego pojęcie i sposoby realizacji jest zawsze żywo dyskutowany w opinii społecznej. Gdy pojawiają się wybory – na różnych szczeblach – wśród haseł głoszonych przez kandydatów nie może zabraknąć rozwiązań dotyczących tych kwestii. Jedne decyzje sprawiają, że łatwiej jest je zabez-

¹² J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 210-212.

¹³ *Tamże* s. 212-217.

¹⁴ Pius XI. *Encyklika Mit brennender Sorge o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej* (21.03.1937) [dalej: MBS] p. 40; JAN XXIII. *Encyklika Pacem in terris o pokoju między wszystkimi narodami* (11.04.1963) [dalej: PT] p. 9; punkty podane przy encyklikach i adhortacjach apostolskich za wydaniem polskim (od Jana Pawła II) i angielskim (do Pawła VI) dostępnymi na stronie <http://www.vatican.va/holy_father/index.htm> [dostęp: 19.04.2020].

¹⁵ Jan Paweł II. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979) p. 17.

¹⁶ Franciszek. *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2013) [dalej: EG] p. 203.



pieczyć, inne wprost przeciwnie. W rękach państwa leży rozpatrywanie tych postaw, często sprzecznych ze sobą, i wypracowanie odpowiedniej strategii działania, by jak najskuteczniej przymnażać dobro wspólne, a co za tym idzie – dobro każdego człowieka.

Wielkim niebezpieczeństwem są same rozstrzygnięcia w obszarze teoretycznym. Praktyka zawsze ma swoje zakotwiczenie w teorii, dlatego niezmiernie ważne jest, aby wypracować właściwe podejście do człowieka i jego podstawowych potrzeb¹⁷. Pojawia się wiele pytań związanych z ludzką egzystencją¹⁸. Każda błędna odpowiedź może prowadzić do oplakanych skutków, które dotykać będą ogromną rzeszę ludzi. Może to dotyczyć chociażby pytania typu: czy wszyscy znajdujący się w różnej sytuacji życiowej powinni otrzymać jednakową pomoc? Błędne czy zbyt niejasne rozstrzygnięcie tej kwestii doprowadzi do kategoryzacji ludzi, uprzedzeń i wykluczenia jednych grup społecznych na korzyść innych. Takie niebezpieczeństwo rodzi kultura relatywizmu, o której papież Franciszek mówi, że „[...] nie ma żadnych prawd obiektywnych ani stałych zasad, poza zaspokojeniem własnych aspiracji i doraźnych potrzeb”¹⁹.

Państwo może przyjąć swoistego rodzaju model, który jest „[...] próbą połączenia realiów gospodarki rynkowej z elementami społecznymi”²⁰. Niebezpieczeństwo wiąże się z nadużyciem władzy, która pragnie uczynić ludzi całkowicie podporządkowanymi ekonomii. W dzisiejszych czasach funkcjonowanie wolnego rynku nierzadko jest uzależnione od tych, którzy „[...] mają przewagę konkurencyjną, a także przez instytucje międzynarodowe. Wartość norm moral-

¹⁷ Wskazać tu można jako przykład różnicę, która zachodzi między katolickim a marksistowskim ujęciem człowieka; zob. P. SIEK. *Bogactwo. Przyczynki do katolickiego ujęcia tej kategorii*. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 18:2015 nr 2 s. 49-50.

¹⁸ GS 10.

¹⁹ Franciszek. *Encyklika Laudato si' poświęcona trosce o wspólny dom* (24.05.2015) [dalej: LS] p. 123; TENŻE. *Adhortacja apostołska Gaudete et exsultate o powołaniu do świętości w świecie współczesnym* (19.03.2018) [dalej: GE] p. 102.

²⁰ I. Sierpowska. *Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne* s. 51; zob. GS 65.

nych, kapitału społecznego, jest oceniana przez pryzmat merkantylny²¹. Wiara w niewidzialną rękę rynku, która go kształtuje i wydoskonala, często prowadzi do rozczarowań i pogłębienia rozwarstwień społecznych²². Nie do utrzymania jest również przyjęcie modelu państwa opiekuńczego²³, które nie wymaga od obywateli zaangażowania i przedsiębiorczości. Z jednej strony jest to na dłuższą metę destrukcyjne dla państwa, z drugiej zaś – zamiast wspierać człowieka, uczy go bezradności, która wpływa na pracę.

W kontaktach międzyludzkich ważną rolę odgrywają dobre relacje, które ludzie nawiązują przez całe swoje życie. Bóg w swoim objawieniu przykazał człowiekowi, by nie miał względu na osobę, ale żeby miłował zarówno najbliższych, jak i nieprzyjaciół (por. Łk 6,27-36). Wypływa to z nienaruszalnej i jednakowej godności każdego człowieka oraz prawa do życia. Jest to też powód, dla którego każdy, kto znajduje się w sytuacji skrajnej potrzeby, zasługuje na jednakowe traktowanie ze strony państwa²⁴. Niebezpieczeństwem jest tutaj korupcja, a także wszelkiego rodzaju układy, które sprzyjają bogatym, zamiast przywracać godziwe warunki życia ubogim²⁵.

Wyrażna jest również relacja między bezpieczeństwem socjalnym a bezpieczeństwem w ogólności²⁶. Osoba poprzez swoje wykluczenie i trudną sytuację bytową często coraz mniej związana jest ze społeczeństwem i nie angażuje się na rzecz dobra wspólnego. „Konsekwencją takiego stanu jest negacja norm społecznych, a nierzadko naruszanie przepisów prawa, rozwój patologii i przestępczości”²⁷. Może to rodzić kolejne napięcia społeczne

²¹ W. Kiwak. *Ekonomiczny wymiar sprawiedliwości*. W: *Dokowania współczesnej myśli ekonomicznej. Teoretyczne ujęcie dobrobytu*. Red. U. Zagóra-Jonszta. Katowice 2012 s. 158-159.

²² JAN PAWEŁ II. *Encyklika Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987) [dalej: SRS] p. 16; EG 204.

²³ M. Jodko. *Przyszłość państwa opiekuńczego*. W: *Dokowania współczesnej myśli ekonomicznej* s. 127.

²⁴ Dotyczy to także sytuacji uchodźców i emigrantów; zob. PT 103-108.

²⁵ LS 172.

²⁶ EG 59.

²⁷ I. SIERPOWSKA. *Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne* s. 52-53.



i umacniać zagrożenia dla bezpieczeństwa socjalnego, tworząc bariery dla społecznych inicjatyw²⁸. Potrzeba przemyślanych strategii i dialogu społecznego²⁹, aby na powrót rozbudzić w tych osobach świadomość przynależności do wspólnoty. W innym wypadku może dojść albo do zmarnowania posiadanych zasobów, albo nawet do pogorszenia sytuacji życiowej zainteresowanych.

Zasada dobra wspólnego i powszechnego przeznaczenia dóbr a bezpieczeństwo socjalne

Zasada dobra wspólnego, którą uznaje katolicka nauka społeczna, jest jedną z podstawowych, warunkujących życie społeczne. Kościół wielokrotnie podkreślał, że zadaniem wszystkich ludzi jest zabieganie o powszechne dobro. Szczególne zadania przypadają w udziale państwu i jego instytucjom³⁰. Dobro wspólne można ogólnie zdefiniować jako „[...] zespół warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą realizować swoje osobowe wartości”³¹. Choć na państwie spoczywa szczególny obowiązek zapewnienia takich warunków, nie zwalnia to żadnego obywatela z powinności włączenia się w budowanie porządku społecznego. Związana jest z nią koncepcja powszechnego przeznaczenia dóbr. Ta zasada „[...] jest fundamentem, na którym zbudowano holistyczną wizję świata, prezentowaną w encyklikach społecznych”³². W swoim nauczaniu Paweł VI pisze, że „każdy człowiek ma prawo otrzymać z niej – ziemi – to, co dla niego jest konieczne”³³.

²⁸ M. Janowski. *Wybrane patologie społeczne: dezorganizacja rodziny, samozniszczenie oraz przestępstwo – charakterystyka zjawisk w kontekście ekonomii społecznej*. „Współczesne Problemy Ekonomiczne” 2013 nr 6 s. 93-95.

²⁹ Paweł VI. *Encyklika Populorum progressio o popieraniu rozwoju ludów* (26.03.1967) [dalej: PP] p. 54, 73; SRS 14-25.

³⁰ JAN XXIII. *Encyklika Mater et Magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej* (15.05.1961) [dalej: MM] p. 79.

³¹ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 218.

³² P. SIEK. *Bogactwo* s. 50.

³³ PP 22; zob. GS 69.

Zadaniem państwa jest zagwarantowanie takich warunków, w których prawa każdego obywatela byłyby respektowane przez pozostałą część społeczności. O tym niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania państwa obowiązku mówił Jan XXIII: „w społeczności ludzkiej każdemu prawu naturalnemu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, a mianowicie obowiązek uznania i poszanowania tego prawa”³⁴. Innym ważnym zadaniem jest troska o respektowanie praw rodziny i wszystkich jej członków.

Państwo jest instytucją, którą tworzą obywatele. Z tego też powodu jego podstawowym zadaniem jest, najogólniej mówiąc, troska o utrzymanie, zabezpieczenie i pomnożenie dobra wspólnego przynależnego wszystkim obywatelom. Tak pojęte dobro wspólne, na rzecz którego każdy człowiek musi się angażować, jest celem katolickiej etyki społecznej³⁵. Bóg, stwarzając człowieka, powołał go do pracy (por. Rdz 1,28; 2,15)³⁶. Jest ona niezbędna nie tylko w zakresie utrzymania funkcji życiowych poprzez zapewnienie sobie niezbędnego dobrobytu materialnego, ale jest również możliwością dojrzewania, rozwoju i spełnienia człowieka w świecie³⁷. To także wypełnienie powołania Bożego, które zaprasza człowieka do współdziałania z Bogiem w budowaniu świata i urzeczywistnianiu królestwa Bożego na ziemi³⁸.

Ważnym zadaniem stojącym przed państwem w zakresie bezpieczeństwa socjalnego jest zapewnienie odpowiednich warunków dla obywateli, gdy chodzi o możliwość podjęcia pracy. Oprócz samej możliwości przystąpienia do pracy człowiek musi mieć dostęp do wszystkiego, czego praca od niego wymaga³⁹. Kolejną sprawą są regulacje sfery zatrudnienia. Ma to swoje przełożenie w poziomie

³⁴ PT 30.

³⁵ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 208-209.

³⁶ PP 18.

³⁷ LS 128; Franciszek. *Adhortacja apostolska Amoris laetitia* (19.03.2016) p. 23-24.

³⁸ GS 39.

³⁹ LS 94.



bezrobocia, które występuje na terenie państwa. Jednym z podstawowych zadań państwa jest takie pobudzenie gospodarki i rynku, aby za coraz większą liczbą obywateli gotowych podjąć pracę szła również zwiększająca się liczba miejsc pracy.

W dziedzinie pracy człowieka istotna jest sprawa wynagrodzenia. Katolicka nauka społeczna wyraźnie podkreśla w tym miejscu potrzebę zagwarantowania odpowiedniej zapłaty za wykonaną pracę⁴⁰. W swoim funkcjonowaniu państwo może zabezpieczyć to prawo pracownicze poprzez wydawanie norm dotyczących minimalnego wynagrodzenia za podjętą pracę. Nie jest rzeczą prostą sprawiedliwie wynagrodzić pracownika za trud i czas włożony w pracę, jednak państwo musi zadbać o „[...] ustalenie zasad określających słuszość umowy o pracę i wynikającej z niej płacy”⁴¹.

Rolą państwa jest właściwe rozeznanie sytuacji zatrudnionych i przedsiębiorstw, aby najlepiej ustalić wysokość minimalnego wynagrodzenia. Jednym z istotnych czynników, które państwo musi wziąć pod uwagę, jest sytuacja rodzinna pracowników. Kościół niezmiennie naucza, że płaca tylko wtedy będzie sprawiedliwa, kiedy pracownik za wykonaną przez siebie pracę otrzyma takie wynagrodzenie, które pozwoli mu utrzymać nie tylko siebie, ale również zabezpieczyć życie swoich najbliższych. Skomplikowane jest ustalenie tejże płacy minimalnej, ponieważ zmieniają się zarówno potrzeby, jak i liczba członków każdej rodziny, a trzeba też brać pod uwagę kondycję przedsiębiorstwa.

Człowiek poprzez pracę powinien zapewnić sobie i rodzinie bezpieczeństwo socjalne. Czasem jednak niezbędna jest pomoc państwa, aby nie doszło do sytuacji skrajnych, zagrażających bytowaniu człowieka. Takim działaniem państwa może być pomoc w sektorze pracy. Rola państwa jako gwaranta właściwej relacji między pracodawcą a pracownikiem jest nie do przecenienia. Państwo, dzia-

⁴⁰ Leon XIII. *Encyklika Rerum novarum o kwestii robotniczej* (15.05.1891) [dalej: RN] p. 44-45; GS 67.

⁴¹ J. Mazur. *Katolicka nauka społeczna* s. 290.

łając na rzecz bezpieczeństwa socjalnego, może zapewnić odpowiednią płacę minimalną i zagwarantować realizację wzajemnych umów. Pobudzając gospodarkę i rozwijając działalność zajmującą się pośrednictwem pracy, może także reagować na zbyt wysoki poziom bezrobocia, co ułatwia dostęp do godziwych źródeł utrzymania.

W zagwarantowaniu bezpieczeństwa socjalnego pomagają państwu zapewniane przez nie wszelkiego rodzaju świadczenia⁴². Każdy obywatel mający wobec wspólnoty obowiązki może również od niej domagać się odpowiedniego wsparcia. Niezbędne jest tutaj ustalenie warunków i limitów rozdzielanych świadczeń, czy to pieniężnych, czy to zdrowotnych, aby umożliwić jak największej liczbie obywateli znajdujących się w sytuacji wymagającej pomocy dostęp do tych świadczeń w wymiarze niezbędnym do utrzymania zdrowia i życia człowieka. Mogą one dotyczyć spraw zdrowotnych, finansowych czy wychowawczych. Odpowiednie rozdzielanie świadczeń może pomóc w sprawiedliwszym podziale dóbr społecznych i zmniejszeniu przepaści ekonomicznej między różnymi grupami społecznymi⁴³. Gdy rodzina jest wielodzietna, przysługują jej dodatkowe prawa i świadczenia, a Kościół naucza, że tym rodzinom należna jest odpowiednia pomoc. Posiadanie licznej rodziny zasługuje na uznanie i szacunek, dlatego państwo powinno otoczyć ją szczególną opieką. Wychowanie dzieci i troska o ich wszechstronny rozwój jest ciężką pracą, ale dorastające dzieci stanowią siłę, bogactwo i przyszłość całego państwa.

Zasada pomocniczości i solidarności a bezpieczeństwo socjalne

Omawiając zasadę pomocniczości i jej relację z bezpieczeństwem socjalnym, trzeba odwołać się do Piusa XI, który ją sformułował. Jeżeli jednostka może własnymi

⁴² Jan Paweł II. *Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej* (14.09.1981) [dalej: LE] p. 19; PT 64.

⁴³ MM 136.



siłami i z własnej inicjatywy coś wykonać, nie wolno jej wyręczać. Społeczeństwo w takich sytuacjach również powinno powstrzymać się od interwencji. Także zadań, które wypełnić mogą społeczności mniejsze, nie należy odbierać im na rzecz społeczności wyższych. Zasada pomocniczości wyraźnie wskazuje, że społeczeństwo ma pomagać wszystkim swoim członkom, a nie ich zastępować czy wchłaniać⁴⁴. Zasadą porządkującą wszystkie te relacje w społeczeństwie jest solidarność. Zabezpiecza ona dobro wspólne poprzez regulowanie stosunków między jednostkami a społecznością. Solidarność zatem „[...] obejmuje w jedną całość dwa krańce życia społecznego, tj. osobę ludzką i dobro wspólne”⁴⁵. Kościół często nawiązuje do zasady solidarności, szczególnie mocno wybrzmiewa ona w kontekście walki o prawa pracownicze⁴⁶.

Niezwykle istotnym działaniem państwa jest zabezpieczenie ładu społecznego. Chodzi o „[...] spójny system prawa zapewniający ład w stosunkach społecznych, system uruchamiający procedury postępowania w przypadkach, kiedy jednostka, rodzina lub grupa społeczna znajdzie się w trudnej sytuacji życiowej”⁴⁷. Porządek społeczny i troska o jego rozwój ma zmierzać ku dobru osoby, któremu podporządkowany jest porządek rzeczy⁴⁸.

Z uwagi na dysproporcję, jaka zachodzi pomiędzy sytuacją pracobiorcy a pracodawcy, zadaniem państwa jest również troska o zabezpieczenie podstawowych praw pracownika. Zadanie to jest trudne, ponieważ państwo ma wspierać pracodawców i pracowników, a nie ich wyręczać w ich własnych zadaniach⁴⁹. Z natury rzeczy to pracodawca stoi wyżej w hierarchii społecznej, dlatego

⁴⁴ Pius XI. *Encyklika Quadragesimo anno o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii* (15.05.1931) p. 79.

⁴⁵ J. MAZUR. *Katolicka nauka społeczna* s. 223; zob. Cz. STRZESZEWSKI. *Katolicka nauka społeczna*. Lublin 1994 s. 520-521.

⁴⁶ LE 8.

⁴⁷ <<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezpieczenstwo-socjalne;3876792.html>> [dostęp: 16.04.2020].

⁴⁸ GS 26.

⁴⁹ MM 55.

ta rozbieżność może rodzić niebezpieczeństwo wykorzystania silniejszej pozycji. Nie można dopuszczać do sytuacji, w której pracownik stałby się niewolnikiem lub narzędziem w miejscu pracy⁵⁰. Zadaniem państwa jest zadbanie o to, by pracownik, który doświadczył niesprawiedliwości ze strony pracodawcy, miał możliwość dochodzenia swoich praw w instytucjach niezależnych⁵¹. Innym przejawem działalności państwa w tym zakresie jest umożliwienie pracownikom zrzeszanie się w związki zawodowe⁵². Stanowią one siłę prawną, której nie posiada oddzielnie każdy z jej członków, a która powstaje poprzez zgromadzenie większej liczby pracowników.

W realizacji bezpieczeństwa socjalnego ważny jest spójny system prawa, który obejmowałby wszystkich ludzi, traktując ich jednakowo według należnej im godności ludzkiej, aby zapewnić upragniony ład społeczny. Taką równość wszystkich ludzi „[...] z ekonomicznego punktu widzenia można [...] rozpatrywać na dwóch wzajemnie przenikających się płaszczyznach – równości wobec stanowionego prawa [...] oraz niedyskryminacyjności w sferze podziału i redystrybucji zasobów społecznych”⁵³. Tylko właściwy ład może prowadzić do naprawiania, a w przyszłościowym kontekście do zapobiegania sytuacjom zagrażającym godności ludzkiej egzystencji, które w skrajnych formach mogłyby doprowadzić do niebezpieczeństwa śmierci obywateli⁵⁴. Jest tak wówczas, kiedy państwo przeciwdziała wykluczeniu poszczególnych grup i jednostek.

Wykluczenie społeczne może wynikać z trudnej sytuacji materialnej rodzin. Potrzebne jest tutaj właściwe rozeznanie i czujność, gdyż takie sytuacje mogą pozostawać na pierwszy rzut oka niezauważone. Byłoby rzeczą niegodną

⁵⁰ RN 3; LE 7.

⁵¹ PT 63

⁵² GS 68.

⁵³ M. Kalinowski. *Niedyskryminacyjność podziału zasobów społecznych z perspektywy konstytucyjnej ekonomii politycznej*. W: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej* s. 129.

⁵⁴ GS 27.



osoby ludzkiej, gdyby poprzez zaniedbanie społeczeństwa tolerowana była dyskryminacja osób słabych czy chorych⁵⁵. Pomocą w tym wypadku są wszelkiego rodzaju instytucje, jak: miejskie ośrodki opieki społecznej, domy pomocy społecznej, świetlice dla dzieci z rodzin ubogich. Jednak same instytucje są jedynie wsparciem i nigdy nie zastąpią ludzi nimi zarządzających i poprzez nie działających. Kościół w swojej nauce społecznej wyraźnie naucza o praktykowaniu przykazania miłości i miłosierdzia w swojej codzienności. Takie przykazanie dał Chrystus swoim uczniom (por. J 13,34-35), a dzisiaj szczególnie mocno przypomina je papież Franciszek⁵⁶.

Innymi powodami wykluczenia mogą być przeróżne uprzedzenia w stosunku do pewnych grup społecznych. Szybki rozwój społeczności, nieustanne przemiany i globalizacja zaburzają równowagę, która przez długi czas utrzymywała spójność relacji w społecznościach⁵⁷. Nieprzyjazne nastawienie powoduje wielką krzywdę zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Rolą państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego, polegającego na stworzeniu warunków, w których życie człowieka mogłoby normalnie funkcjonować. Dochodzi tu szczególna troska o rodziny z marginalnych grup społecznych, gdyż wykluczani z życia społecznego mogą mieć problem z zapewnieniem sobie niezbędnego minimum materialnego do przeżycia. Wykluczonymi, którzy szczególnie wymagają zapewnienia im prawa do bezpieczeństwa socjalnego, są „[...] dzieci mające się narodzić; są one najbardziej bezbronne i niewinne ze wszystkich, a dzisiaj odziera się je z ludzkiej godności, aby robić z nimi to, co się chce”⁵⁸.

Z troski o dobro wspólne państwo ma obowiązek angażować się w wychowanie kolejnych pokoleń poprzez zapewnienie dzieciom dostępu do edukacji i wspieranie rodzin w kwestiach z tą dziedziną związanych. Nie ozna-

⁵⁵ LE 22.

⁵⁶ LS 158, 162; EG 48, 186-201.

⁵⁷ GS nr 8.

⁵⁸ EG 213; GE 101.

cza to jednak przyzwolenia na takie ingerowanie państwa, które miałyby na celu wychowanie dzieci w wartościach sprzecznych z uznawanymi przez rodziców, według których chcieliby oni to dziecko wychować. Takie postępowanie państwa naruszałoby naturalne prawo rodziców do wychowania dziecka⁵⁹. Zadaniem państwa jest wspomaganie rodziców na tym polu, aby troska o życie codzienne – starania o produkty i usługi pierwszej potrzeby – nie przekreśliły przyszłości dzieci.

Każda zorganizowana wspólnota posiada pewnego rodzaju instytucje, które są odpowiedzialne za konkretną dziedzinę życia wspólnotowego i mają bronić podstawowych praw człowieka⁶⁰. W przypadku bezpieczeństwa socjalnego istotne jest, aby istniały takie instytucje, które będą reagowały w sytuacji wystąpienia zagrożenia dla tegoż bezpieczeństwa. Aby takie instytucje prawidłowo funkcjonowały, konieczne są odpowiednio przygotowane procedury i systemy odpowiadające za ich uruchomienie w przypadku, gdy zagrożona zostanie stabilność życiowa człowieka.

Zakończenie

W powyższym artykule zostały ukazane zasady porządkujące życie społeczne w nauczaniu Kościoła katolickiego w perspektywie bezpieczeństwa socjalnego. Społeczna nauka Kościoła może być streszczona w słowach Benedykta XVI: jest ona „[...] głoszeniem prawdy miłości Chrystusa w rzeczywistości społecznej”⁶¹. Z przedstawionych zagadnień można wyprowadzić wniosek, że wskazuje ona właściwe drogi prowadzące do bezpieczeństwa socjalnego. Przedstawione zasady obejmują swym zasięgiem dobro zarówno pojedynczego obywatela, jak i całych społeczeństw. Wzajemna współpraca za sprawą Boga została

⁵⁹ MBS 42-43, 58-59.

⁶⁰ GS 29.

⁶¹ Benedykt XVI. *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009) p. 5; MM 6.



wpisana w godność i powołanie człowieka – spełnić się on może tylko w społeczeństwie.

Nauka społeczna Kościoła katolickiego wyraźnie wskazuje na fundamentalną i niezastępowalną rolę rodziny. To właśnie rodzina jest komórką, z której zbudowany jest organizm państwa. Rodzina również w strukturach Kościoła jest wspólnotą, której wartości nie da się przecenić. Każda z rodzin jest Kościołem domowym, w którym wiara rodzi się i wzrasta⁶². Tak wielka wartość, jaką przypisuje się rodzinie w katolickiej nauce społecznej, sięga również swoimi wpływami nauczania o pracy i sytuacji gospodarczo-ekonomicznej społeczeństwa⁶³.

Nauczanie społeczne Kościoła nie zatrzymuje się jedynie na podstawowych potrzebach człowieka i sposobach ich zaspokajania. Papież Franciszek w imieniu Kościoła mówi: „Pragniemy jednak więcej, nasze marzenia wznoszą się wyżej. Nie mówimy tylko o zapewnieniu wszystkim pokarmu lub «godnego utrzymania», ale żeby cieszyli się «dobrobytem, *nie wyłączając żadnego dobra*». Zakłada to edukację, dostęp do opieki zdrowotnej, a zwłaszcza pracę, ponieważ to w pracy wolnej, kreatywnej, zakładającej uczestnictwo i solidarnej, człowiek wyraża i powiększa godność swojego życia. Sprawiedliwy zarobek pozwala na odpowiedni dostęp do innych dóbr przeznaczonych do wspólnego użytku”⁶⁴.

Summary:

One of the main topics that John Paul II discussed during his pilgrimage to Poland in 1979 was the topic of the man. The Polish pope knew perfectly the anthropological errors propagated in Poland by people of the communist system until the end of the Second World War. Moreover, prior to his visit to Poland, on 4 March 1979 he announced his first encyclical: *Redemptor hominis*. It should be of no surprise then that John Paul II, in the words addressed to Poles, often discussed the following sub-

⁶² Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (21.11.1964) p. 11.

⁶³ LE 10.

⁶⁴ EG 192.

ject: who is a man, where does he come from, what is their destination, and how can we assess a man? The pope did not focus, however, or even did not put the main highlight on criticism of the communist anthropology, but he tried to draw the attention of his countrymen to the positive lecture on the Christian studies on human beings. The goal of this article is to present, in a systematic way, the main anthropological theses in John Paul II's speeches during his stay in Poland in 1979 and to indicate how those words are still meaningful, 40 years later. The article is of review and it is mainly based on John Paul II's teachings given on 2-10 June 1979 in Poland, which have sometimes been supplemented with other speeches, in particular from the encyclical titled *Redemptor hominis*.

Key words:

John Paul II, pilgrimages of John Paul II, theological anthropology, faith, Christian witness.